KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr. 49 20. czerwca 1944 W. P. Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

"New Jork Times" pisze o wizycie prem. Mikołajczyka, że jest ona dowodem iż St. Zjednocz. nie zamierzają nieuznawać Rządu Pol., którego premiera tak serdecznie przyjmowały. Zagadnienie granic Polski jest zagadnieniem wszystkich narodów zjednoczonych i może być załatwione w formie ogólnej dyskusji. Gdyby Rosja zgodziła się na takie rozwiązanie zadałaby cios propagandzie niem., podobnie jak zadaje ciosy na froncie. Rosja, jak i Polska podpisały Kartę Atlantycką, z której wynika, że nie wolno zmieniać granic bez woli ludności. W relacji radiowej podano powyższe poglądy jako poglądy prez. Roosevelta. Hull oświadczył na konferencji prasowej, że wizyta premiera nie była związana z żadnym specjalnym zagadnieniem. Przed odlotem oświadczył premier, że otrzymał od prezydenta list, otrzymany w tonie serdecznym. Treść listu była nast.: "korzystam ze sposobności, aby przed odjazdem Pańskim, zapewnić Pana jak przyjemnie mi było Pana poznać i omówić wszystkie zagadnienia w atmosferze b. przyjaznej, oraz wyrazić jak b. naród amer. podziwia odwagę i wytrwałość Narodu Pol. i jego wolę odzyskania wolności. Ameryka wie o ucisku jaki Polska znosi od 5-ciu lat. Niepokonany duch żołnierza pol. jest najlepszą rękojmią że Polska otrzyma należne jej wolne i równe miejsce między narodami. Armie wyzwolenia zmierzają ku pewnemu zwycięstwu demokracji, po którym przyjdzie świat wzajemnej zgody i bezpieczeństwa." Premier w odpowiedzi wyraził duże zadowolenie z pobytu w Waszyngtonie i z rozmów przeprowadzonych. Tematem rozmów była obecną sutuacja Polski i organizacja świata po wojnie. Na zapytanie przedstawiciela prasy, czy prez. Roosevelt ma projekt załatwienia sporu polsko-sow., premier odpowiedział że sprawy te były tematem rozmów, ale szczegółów nie może obecnie wyjawić. W sprawie granic był Roosevelt zgodny z premierem, że mogą być one załatwione dopiero po wojnie. Stosunki polsko-sow. zależą nie od woli tylko jednej strony, ale i od wydarzeń na froncie wschodnim. Sądzę, powiedział premier, że dla Rosji jest konieczne ustalenie jakiegoś "modus vivendi" z Polską. Koła pol. podnoszą, że premier oświadczył, iż uzyskał w Ameryce więcej niż się spodziewał. Prusy Wschodnie muszą należeć do Polski, gdyż jest to miecz tkwiący w jej sercu. Premier oświadczył nadto, że od prof. Langego, obywatela amer. pochodzenia pol. otrzymał z Chicago telegraficzną prośbę o przyjęcie. Na audiencji prof. Lange złożył premierowi obszerne sprawozdanie z położenia ludności cywilnej w Rosji i stanu pol. armii. Z relacji tych wywnioskował premier, że każdy Polak na obczyźnie walczy o niepodległość Polski i wszyscy są przepojeni uczuciem patriotyzmu.

17. VI. powrócił ze Szkocji Prezydent R.P. i przyjął premiera, który złożył mu sprawozdanie z podróży do St. Zjedn. Moskwa podała, że prof. Lange udzielił wywiadu dziennikarzom alian. po rozmowie z premierem Mikołajczykiem. "Związek Patriotów Pol." nie ma pretensji do tworzenia nowego rządu, ale jeśli Rząd Pol. w Londynie nie zmieni swego składu, to - grozi pan Lange - nie będą się z nim liczyć, gdy armia czerwona i gen. Berlinga wkroczą na ziemie bezsprzecznie /!/ polskie. Wtedy trzeba będzie organizować na nich administrację bez względu na to, czy porozumienie zostało osiągnięte, czy nie. Wtedy taką nową administrację zorganizowanoby z członków Krajowej Rady Narodowej /!?/. "Związek Patriotów Pol." dąży do porozumienia wszystkich demokratycznych ugrupowań. Czynniki uprawiające propagandę sow. w rządzie pol. muszą jednak zamilknąć. Sądzę, że takie rozwiązanie nie byłoby odrzucone przez Związek sow. Lange twierdził dalej, że Stalin życzy sobie wielkiej i silnej Polski. Jeśli chodzi o życzenia żołnierza pol. w Rosji, to wszyscy domagają się przyłączenia Prus Wsch. i Górnego Śląska, niektórzy i Pomorza. "Niektórzy" też - dodał p. Lange - domagają się utrzymania granic przedwojennych /!/, a więc nie godzą się z odrywaniem ziem wschodnich.

Lwów miał 18. VI. chwile wesołości. Na ulicach miasta ukazały się rankiem zielone afisze w 3 językach, odwołują-

ce zapowiedzianą rejestrację mężczyzn " z powodów technicznych". Milicjanci ukr. mieli niemało trudu w usuwaniu tych zawiadomień. 19.VI. rozplakatował dr. Höller nowe "odezwy". Dziękuje w nich ludności przyłączonych do Lwowa Gmin za stawienie się do łapanki. Głupcy doczekali się więc podziękowania. Mętnie donosi też pomysłowy burmistrz że "młodsze roczniki" zgłaszają się tylko dobrowolnie". A kto zgłasza się przymusowo? Przecież na "odezwy", za których usłuchanie publicznie się dziękuje nikt przymusowo zgłaszać się nie powinien. Na placu Bernardyńskim są tłumy widzów. Patrzą na durniów, którzy się zgłaszają "dobrowolnie", aby natychmiast pod opieką żandarmów odjeżdżać do szeregów.

Polskie oddziały spadochronowe w Anglii otrzymały sztandar z Warszawy. Wręczenie nastąpiło w obecności Pana Prezydenta i Naczelnego Wodza. Premier przesłał nast.: depeszę: "Warszawa przesyła wam sztandar i hasło: "Najkrótszą drogą do kraju! Wyraża to Jej i Waszą tęsknotę do ostatecznego porachunku z nieprzyjacielem. Niedługo spełnią się Jej i Wasze marzenia."

Sztandar 76 pułku pp. przechowywany przez gwardię papieską w Watykanie wrócił teraz do wojska pol.

W Rzymie rejestruje się obecnie ludność pol. Kolonia liczy około 600 ludzi. Od miesięcy Polacy ukrywali się. Wiele z nich zbiegło z organizacji Todta. Obecni mężczyźni wcielani są do wojska, kobiety do służby pomocniczej. Żołnierze pol. we Włoszech zebrali 60 tys. lirów na odbudowę klasztoru Monte Cassino.

Na wileńszczyźnie oddziały armii krajowej rozbiły kompletnie 2 kompanie SS. 13.V. zniszczono na wileńszczyźnie kompletnie oddział niem., który się znęcał nad ludnością.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Dnia 15.VI. lotnictwo amer. zaatakowało cele wojskowe w Japonii na nowych bombowcach "Super Forterres" zdolnych zabrać 3-krotnie większy ładunek bomb od "Latających twierdz". Samoloty te mają rozpiętość skrzydeł 50 mtr. wysokość samol. wynosi 8 mtr., ciężar 60 ton, szybkość osiąga do 500 klm. na godzinę, ładunek bomb 15 ton. Gen. Marshall oświadczył, iż samoloty te będą stosowane na każdym z frontów i pozostawać będą do dyspozycji naczd. d-cy amer. gen. Arnolda. Samoloty, które dokonały nalotu na Japonię startowały z baz w Chinach. Wiadomość o nowej broni i skuteczności jej działania, powitano w St. Zjedn. z entuzjazmem. Prez. Roosevelt na wiadomość o sukcesach "Forterres" powiedział: "Na Pacyfiku Japonia nie może powstrzymać naszej przewagi. Zniszczyliśmy potęgę morską w Japonii do tego stopnia, iż od szeregu miesięcy unika ona spotkania z naszą marynarką."

Admirał Yarney wyraził się: "wojna podwodna w ub. miesiącach osiągnęła rekord. Od 12.V. do 12. czerwca zatopiliśmy 63 okręty jap. Zasięg nowych bombowców zwanych też "B.29" jest tak duży, wynosi bowiem 7500 klm., iż w obecnej chwili każdy punkt na kuli ziemskiej może być przez lotnictwo amer. bombardowano. Np. Berlin może być przez "B 29" atakowany zarówno z Anglii jak z Italii, jak z Bliskiego Wschodu. "B.29" tworzyć będą 20 armię lotniczą o specjalnych zadaniach.

17.VI. nastąpiła uroczysta proklamacja republiki islandzkiej. Prezydentem został Jansen. Do króla duńskiego Christiana wysłano depeszę, z podziękowaniem za życzliwość.

Miarodajny komentarz do inwazji zwraca uwagę, że w ciągu 12 dni Rommel nie zdobył się na skuteczną kontrofenzywę. Tymczasem Alianci odcięli półwysep z Cherbuorgiem. Plan ofenzywy, któremu to zawdzięczamy składał się z 5-ciu faz. Pierwsza faza zapewniła nam zaopatrzenie przez zbombardowanie łodzi podwodnych, druga zniszczyła przemysł ciężki niem., trzecia przez zniszczenie fabryk lotniczych pozwoliła nam bez przeszkód lądować w Normandii. Czwarta przez zbombardowanie systemu kolejowego i mostów udaremniła koncentrację niem. Piąta przez zniszczenie niem. rafinerii i fabryk benzyny syntetycznej okaże się skuteczna w najbliższej przyszłości.

Min. bezpieczeństwa W. Brytanii Morrison oświadczył w Izbie Gmin 16.VI.: "oddawna zapowiadana nowa broń niem. została wprowadzona do użytku. Jest to samolot bez pilota, sterowany zdaleka. Pierwszy raz zastosowano te samoloty w nocy 13.VI., lecz nie w wielkiej ilości, atak powtórzono 15.VI. w nocy w znacznie większej skali. Przygotowanie nieprzyjacielskie nie uszło naszej uwagi. Śro-

dki zapobiegawcze zostały już przedsięwzięte. Nie należy jednak sądzić, aby tego rodzaju ataki zaraz ustały. Samoloty bez pilota posiadają rozpiętość skrzydeł 5 mtr., długość wynosi 8 mtr., szybkość nie przekracza 500 km. na godzinę. Zabierają one ładunek zazwyczaj jedną do dwóch bomb jednotonowych. Napędzane są silnikiem rakietowym, umieszczonym z tyłu samolotu. Samolot spada z całym ładunkiem i ulega zniszczeniu. Celność tych samolotów jest mała. Różnica między planowanym a istotnym miejscem wybuchu wynosi zazwyczaj kilka kilometrów. Liczyć się jednak trzeba, że Niemcy wystąpią w czasie kampanii franc. z całym jeszcze szeregiem dalszych swych wynalazków. "Observer" nazywa nową broń niem. bronią rozpaczy, całkowicie nieprecyzyjną i nie prowadzącą do niczego. 17.VI. w dzień 9 18.VI. Niemcy kontynuowali swe ataki samolotami bez pilota. Wiele z nich zniszczono już w powietrzu. "Daily Mail" pisze: "ostatni wynalazek niem. przypomina "grubą Bertę", którą też uruchomiono dla podniesienia ducha niem w poprzedniej wojnie. RAF bombarduje już te miejsca w północ. Francji, z których Niemcy wyrzucają swe samoloty rakietowe. "Unitet Press" z Madrytu donosi, że następną niespodzianką, którą Niemcy przygotowują, będzie rakieta transatlantycka, zdolna do trafienia w amer. drapacze chmur. Lord Balfour powiedział w Izbie Gmin: "Niemcy robią dokoła swych latających torped tyle krzyku, aby zagłuszyć strach który zbiera w ich sercach w związku z operacjami na frontach. Jeśli wytrzymaliśmy bombardowanie Londynu w chwilach beznadziejnej rozpaczy, to teraz w dniach zwycięstw wytrzymamy bezładne eksplozje, nawet kiedy kieruje nimi hokus-pokus zamiast pilota."

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: W Normandii Alianci rozszerzają zajęty teren, oczyszczają półwysep Contentin, dążąc do zajęcia portu Cherbourg, konieczny do szybszego uruchomienia lądowania, utrudniając Niemcom gromadzenie rezerw przez silne bombardowania. 14.VI. bombardowano port Le Hawre, Cambrai, Duai, Saint Paul 15.VI. 1300 amer. bombowców atakowało Nantes, Angulemo, Bordeaux, Beavais, La Poissoniere. W nocy zrzucono na port Bologne bomby 5 i 1/2 tonowe, celem zniszczenia bazy ścigaczy niem. W porcie Le Hawre z 13 ścigaczy niem., które były wówczas w porcie nie zostało nawet śladu. Lotnictwo kanad. posiada również w Normandii całkowicie wyposażone lotnisko. Na półwyspie Contentin toczą się ciężkie walki w Montebourg. Na wybrzeżu wschod. półwyspu wojska ang. opanowały port Cunoville. Zajęto Renneville. Atak w kierunku zach. od Carentan rozwija się pomyślnie. Amerykanie przekroczyli już w wielu miejscach rzekę Douve. Ang. pancernik "Nelson" zniszczył u szczytu półwyspu 17 baterii przybrzeżnych, bliźniaczy okręt "Rodney" ostrzeliwał Caen. 16.VI. Amerykanie zdobyli węzeł kol. 4 klm. na połud. od Carentan. W dniu tym wojska amer. wdarły się St. Sauveur de Vicomte i zbliżyły się o 3 klm. do La Haye du Puits. Przerwano w ten sposób linię kol. Cherbourg-Rennes i zbliżono się do wybrzeża zach. półwyspu na odległość 10 klm. W rej. Caen oswobodzono miasteczko Caumont. Niemcy zdołali już skoncentrować w Normandii 300 tys. żołnierzy. Gen. de Gaulle, który był 14.VI. w Normandii powrócił nazajutrz do W. Brytanii. W Paryżu, Marsylii, Bordeaux doszło do demonstracji. Policja niem. nie śmiała sprzeciwić się demonstracji. W Lyonie tłum odśpiewał Marsyliankę. Korespondent szwajc. twierdzi, że od chwili inwazji wszyscy Francuzi stali się sabotażystami. Na wybrzeżu Normandii odbywa się bez przestanku lądowanie wojsk i materiałów wojen. Król Jerzy odwiedził wojska ang. w Normandii. 18.VI. wywiadowcze oddziały 9-tej armii dotarły do zach. wybrzeża Contentin. Wkrótce za nimi 9-ta dywizja amer. zajęła miasto Barneville sur Mer i Carteret, przecinając w ten sposób cały półwysep Contentin. Walka o Cherbourg zyska w ten sposób na sile. Na południe od Carentan odbito silny atak niem. W pobliżu Tilly sur Seulles trwają zacięte walki. Samo miasto jest w rękach niem. Oddziały amer. znajdują się o 9 i 1/2 klm. od Saint Lo.

14.VI. w nocy "Moskity" bombardowały Gelsenkirchen. 18.VI. 1300 bomb. atakowały rafinerie nafty w Hamburgu i w Holandii. Poprzedzającej nocy Moskity znów nękały Berlin. 18.VII. bombowce atakowały dworce towarowe w Rennes. Niemcy skoncentrowali we Francji 800 myśliwców, osłabiając znacznie obronę samej Rzeszy. 3-cia dywizja kanad. i 6-ta dywizja spadochroniarzy bryt. zostały przegrupowane i zastąpione nowymi siłami.

POŁUDNIE: 15.VI. Alianci zajęli

Orvieto i dotarli do przedmieść Terni. Na adriatyckim odcinku wkroczono do Aqili.16.VI.8-ma armia zdobyła Terni i Todi.Wkroczono również do Aquapendente 104 klm.na południe od Rzymu,oraz do Grosseto.Po zajęciu Terni 8-ma armia w ciągu 24 godz.przeszła 40 klm. zajmując Todi.17.VI.wojska franc.wylądowały na Elbie.Wyspę Pianozę zajęto bez oporu.Na Elbie trwają silne walki. Wyładowywanie wojsk i materiałów trwa nieprzerwanie.Lądowanie nastąpiło z baz na Korsyce.Niemcy cofają się.Na wybrzeżu adriatyckim Alianci dotarli do Teramo 50 klm.na północ od Pescary.Oddziały pol.z brygady karpackiej nawiązały kontakt z partyzantami włoskimi w rej.Teramo.18.VI.toczyły się walki na przedmieściach Perugii.W Bośni 15.VI.zdobyli partyzanci Namcez i Kiczewę.Na Morzu Egejskim atakowano bombami i rakietami konwój niem.trafiając 2 z 5-ciu okrętów.

WSCHÓD: Lotnictwo sow.bombardowało 14.VI.Baranowicze,Łuniniec i Białystok.17.VI.bombardowano lotniska niem.w Mińsku,Baranowiczach i Pińsku. Ofenzywa na Finlandię rozwija się szybko.14.VI.przerwano drugą linię obronną.16.VI.zajęto 220 miejscowości na przesmyku karelskim i zbliżono się o 35 klm.od Wyborga.18.VI.przerwano linię obronną Mannerheima,zajęto Koivisto Od Wyborga są już wojska sow.niespełna 30 klm.Postęp sow.jest tak szybki, że Finowie nie zdołali zniszczyć mostów.

DALEKI WSCHÓD: Silne bombardowanie wyspy Kiusziu w Japonii,a zwłaszcza miasta Jawata,które jest jakby japoń. Essen,odbiło się silnym echem na Dalekim Wschodzie.Amer.oddziały szturmowo lądowały na jap.wyspie Saipan,w archipelagu wysp Mariany.Są one już tylko o 8 klm.od stolicy wyspy Garrapan.Przyczółek wynosi już 9 klm.szer.i 9 klm. głębokości.Wysadzono dotychczas 2 am. dywizje pancerne.Siły Japończyków nie są dokładnie znane.

IV.RÓŻNE.
Rząd turecki zamknął przejazd przez Dardanele dla wojennych okrętów niem. Turec.min.spr.zagr.Menemencoglu,który otrzymał votum nieufności rady min. ustąpił.

17.VI.podano do wiadomości,iż król Jugosławii i marsz.Tito pozostają w bezpośrednim kontakcie.Prem.jug.Subaricz spotkał się na terenie Jugosławii celem zjednoczenia wszystkich sił w walce z okupantem.Osiągnięto już porozumienie w wielu sprawach.

Z ostatniej chwili: Wojska amer.przystąpiły 19.VI.na całej szerokości półwyspu Contentin do ataku ku północy i zajęły Briquebec,podchodząc na 12 klm.do Cherbourga,który znajduje się w ogniu artylerii amer.Szosa Valognes-Montebourg została przecięta. Montebourg ominięto.W Tilly sur Seulles toczą się ciężkie walki uliczne. Wzięto dotąd ogółem 15 tys.jeńców. D-ca wojsk amer.w Normandii gen.Bradley oświadczył,iż Niemcy stracili ostatnią szansę zepchnięcia Aliantów w morze.Główna kwatera d-twa 9-tej amer.armii lotniczej przeniosła się do Francji.Ang.ministerstwo lotnic. komunikuje 19.VI.,iż większość samolotów bez pilota zniszczona została nad morzem.Samoloty te nie są sterowane radiem,lecz zapomocą tzw.pilota automatycznego.Motor posiada napęd benzynowy,start przy pomocy rakiet startowych,zasięg 240 klm.,szybkość 480 - 560 klm.Prasa ang.cytuje w całości fantastyczne doniesienia niem.o rzekomych spustoszeniach W. Brytanii.Elba została zajęta całkowicie.Wojska sojusz.znajdują się 20 klm.na północ od Grosseto,zajęły Assyż i Citta di Piere na płd od jeziora Trasimeno.19.VI.wojska sow. rozszerzyły włamanie w linię Mannerheima,są 16 klm.na południe od Wyborga.Wybor został ciężko zbombardowany.Wojska amer.zajęły połowę wyspy Saipan.

Prem.Churchill przemawiał na przyjęciu amb.Meksyku:"możliwe,że w najbliższych kilku miesiącach zajdą wypadki,które okażą nam,czy szybko zwolnimy się od zarazy hitlerowskiej. Wykonanie planów powziętych w Teheranie dalekie jest od ukończenia. Rozwijają się one jednak stale i być może miesiące letnie przyniosą nam duże sukcesy."

00--00

Na Fundusz prasowy złożono w zł: Skarbnik 20,Marchewka 50,Wujcio 50, Maryna 50,Fajka 15,Jurek 70,Wiatrowski 20,Dzik 100,Słoń 20,Jaw 20, XX 20,SS Polizei 36,XY 41,Mak 20. Fundusz specjalny: Górki 500,Łysy 50,Ruta 20,Dymak II 100,Jaw 30,Słoń 20,Inżynier i Technik 100.

00--00